

# nasz region

ROZWIJA SIĘ Z EUROPA

Biuletyn Informacyjny  
Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego  
na lata 2014-2020

NR 4/2015  
ISSN 1733-6473  
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



- ▶ Wielkopolska w sieci
- ▶ Konkursy na dotacje
- ▶ Po torach unijnego wsparcia

FUNDUSZE EUROPEJSKIE – DLA ROZWOJU INNOWACYJNEJ WIELKOPOLSKI

# Wielkopolska w sieci



Najdłuższa w Polsce sieć światłowodowa pozwalająca korzystać z internetu szerokopasmowego wszystkim mieszkańcom regionu znajduje się w Wielkopolsce. Liczy 4,6 tys. km i obejmuje zasięgiem prawie 3,3 mln osób! Tysiące kilometrów kabli i światłowodów to ważna sprawa. Dzięki pracy na odległość pojawia się szansa na lepszy dostęp do rynku pracy, a także zwiększa jakość usług publicznych, na przykład w sektorze ochrony zdrowia.

Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa to – najprościej mówiąc – sieć położonych pod ziemią światłowodów o najwyższych parametrach, dzięki którym mogą być przesyłane gigantycznej wielkości dane informatyczne. Liczy prawie 4600 kilometrów i składa się z 31 węzłów sieci szkieletowej w stolicach powiatów oraz 576 węzłów dystrybucyjnych w gminach. Wielkopolski odcinek to część krajowej sieci szerokopasmowej, której całkowita długość ma wynieść 42 tys. km (na razie zbudowano ponad 17 tys. km). Projekt został dofinansowany z Funduszy Europejskich, opiewał na kwotę 410 mln złotych. A jeśli tę sumę przeliczyć na kilometr, oznacza, że WSS jest najtaniej budowaną regionalną siecią szerokopasmową w Polsce. Wielkopolska otrzymała dodatkowe finansowanie w nagrodę za sprawne wdrażanie WRPO 2007-2013. Unia Europejska wyasygnowała na to 60 mln euro z Krajowej Rezerwy Wykonania oraz tzw. dostosowania technicznego, z czego 38 mln zostało przeznaczonych na budowę sieci dostępowej w 16 powiatach.

## Podziemna inwestycja

Pierwsze kroki do zbudowania sieci szerokopasmowej w Wielkopolsce podjęto dziesięć lat temu. Przygotowywano studia wykonalności, przymierzono możliwość uzyskania dotacji w ramach WRPO 2007-2013. Do realizacji tego zadania została powołana spółka Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa. Z uwagi na bardzo wysokie koszty tej olbrzymiej inwestycji, zarząd województwa zdecydował się na współpracę z partnerami-operatorami. W 2011 roku w postępowaniu przetargowym wybrano dwóch inwestorów: poznańską spółkę INEA SA oraz piłską ASTA-NET, które stały się udziałowcami WSS SA.

Samorząd zwracał uwagę na tych, którzy mieli duże doświadczenie nie tylko w telekomunikacji czy dostarczaniu internetu, ale także w sieciach szerokopasmowych.

Przygotowania formalne trwały do końca 2013 roku. Następnie rozpoczęły się prace ziemne, by z początkiem 2015 roku zakończyć sukcesem pierwszy etap tej budowy – tzw. sieci szkieletowej. Teraz trwa budowa sieci dostępowej i dystrybucyjnej.

– W ten sposób nowoczesna infrastruktura telekomunikacyjna dotarła do wszystkich gmin w regionie – podkreśla Anna Streżyńska\*, prezes Wielkopolskiej Sieci Szerokopasmowej SA. – W każdej mamy co najmniej jeden punkt dostępowy, do którego mogą podłączyć się operatorzy telekomunikacyjni.

To oni właśnie będą odpowiedzialni za drugi etap informatyzacji – dostarczenie usług do mieszkańców, firm i instytucji. Częściowo już się to dzieje – między innymi dzięki środkom unijnym z poprzedniej perspektywy, ale także w postaci komercyjnych inwestycji operatorskich.

– Czekamy też na kolejne konkursy, które będą uruchamiane w obecnej perspektywie w Programie Operacyjnym Polska Cyfrowa – dodaje Anna Streżyńska. – Liczymy na to, że sieć WSS będzie swoistą „telekomunikacyjną autostradą”, która pozwoli na dalszy rozwój regionu i budowę kolejnych dróg prowadzących do stworzenia infrastruktury informacyjnej, służącej obywatelom i przedsiębiorcom oraz gospodarce opartej na wiedzy, ze szczególnym naciskiem na e-edukację, e-zdrowie i e-administrację.

## Na początek e-zdrowie

Tego, że sieć szerokopasmowa przyniesie mieszkańcom Wielkopolski spore korzyści, można być pewnym szczególnie, że możemy liczyć na szybkie wdrożenie w pierwszej kolejności systemu e-zdrowia. Obecnie realizowany jest etap budowania wielkiego systemu ewidencji, w który włączone zostaną 23 szpitale podległe samorządowi województwa. Zresztą część tego systemu już funkcjonuje, co nie byłoby możliwe, gdyby nie sieć szerokopasmowa. Wdrożenie e-zdrowia pozwoli nam na oszczędności czasu, pieniędzy i skrócenie kolejek do lekarzy. Samo uproszczenie procedury diagnostycznej i konsultacji wydaje się oczywiste. Przesłanie zdjęcia z rezonansu magnetycznego ze szpitala w Kaliszu do Poznania starymi łączami zajęłoby mnóstwo czasu. Teraz to potrwa sekundy, ewentualnie minuty. Większa wydajność łącz informatycznych pozwoli także (być może nawet w ciągu najbliższego roku) wdrożyć e-recepty. Usługa polegać będzie na tym, że lekarz, wypisując pacjentowi leki, nie będzie musiał robić tego na papierowym druku, ale w systemie informatycznym. Z kolei apteki, mając do niego dostęp, będą mogły wydać właściwy lek pacjentowi, gdy ten się pojawi po jego odbiór. Na przygotowanie i wdrożenie systemu e-zdrowie Zarząd Województwa Wielkopolskiego przeznaczył 34 mln złotych.

\* Anna Streżyńska 16 listopada 2015 r. została powołana na urząd ministra cyfryzacji w rządzie Beaty Szydło

\ Małgorzata Linettej



Marek Woźniak

**Szanowni Państwo,**

Przekazuję w Państwa ręce przedświąteczny numer Biuletynu Informacyjnego „Nasz Region”. W dobiegającym końcu roku ogłosimy ponad dwadzieścia konkursów. Łączna pula pieniędzy przeznaczonych w nich na dofinansowanie projektów sięga prawie 1,5 miliarda złotych. Zainteresowanie Wielkopolskim Regionalnym Programem Operacyjnym na lata 2014-2020 jest w Wielkopolsce duże. Wierzę, że planowane przedsięwzięcia nie tylko zostaną przeprowadzone sprawnie, ale będą dobrze służyć mieszkańcom regionu – najważniejszym, docelowym beneficjentom WRPO 2014+.

Po Fundusze Europejskie coraz chętniej sięgają „mali i średni” przedsiębiorcy. To od nich w dużej mierze zależy przyszłość gospodarcza Wielkopolski. Uruchomione już konkursy z zakresu wzmacniania konkurencyjności kluczowych obszarów gospodarki regionu to szansa dla przedsiębiorców zainteresowanych wprowadzaniem na rynek nowych produktów i usług. Tylko na ten cel wydanych zostanie prawie 400 milionów złotych.

Jeszcze w tym roku ogłosimy kilka kolejnych konkursów. O szczegółach przeczytaj Państwo w Biuletynie. W numerze piszemy również o planowanych inwestycjach kolejowych w regionie, a także możliwościach, jakie daje Inicjatywa JEREMIE – system preferencyjnych pożyczek dla małych i średnich przedsiębiorstw.

Korzystając z okazji, chciałbym wszystkim Czytelnikom życzyć radosnych świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w nowym 2016 roku. Niech przyniesie dobre dni i satysfakcję ze zrealizowanych projektów!

Marek Woźniak  
Marszałek Województwa Wielkopolskiego

**NASZ REGION**

Biuletyn Informacyjny Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 wydawany na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu

Departament Polityki Regionalnej  
Al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań  
tel.: 61 62 66 300 • faks: 61 62 66 301  
e-mail: promocja.wrpo@wielkopolskie.pl  
www.wrpo.wielkopolskie.pl

Opracowanie: Wydawnictwo KA s.c. J. Tomczyk-Lidochowska,  
K. Wiśniewska-Lewicka,  
ul. Opolska 23 C, 42-600 Tarnowskie Góry,  
e-mail: wydawnictwo@kasc.pl  
www.kasc.pl

Redakcja: Joanna Tomczyk-Lidochowska,  
Łukasz Karkoszka, Anna Mol, Małgorzata Linettej  
Koordynacja: Piotr Talaga

Projekt i skład: Wydawnictwo KA s.c.  
Druk: Mikopol

Zdjęcie na okładce: Koleje Wielkopolskie. W ramach WRPO 2014+ część pieniędzy przeznaczona zostanie na wsparcie infrastruktury kolejowej w regionie.  
fot. Digital Media Publishing Maciej Motylewski

Biuletyn Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego finansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego i Samorząd Województwa Wielkopolskiego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020

**SPIS TREŚCI**

- 4** **Rozmowa**  
*Czas na zawodowców, czyli nauczycieli zawodu*
- 7** **Aktualności**  
*Projekty według kryteriów*
- 8** **Aktualności**  
*Konkursy na dotacje*
- 10** **Podsumowanie**  
*Pierwsze dwa miliardy w 2015 roku*
- 11** **Wydarzenia**  
*JEREMIE działa sprawnie*
- 13** **Zapowiedzi**  
*Po torach unijnego wsparcia*
- 14** **Fundusze dla przedsiębiorców**  
*Jak w Buku przywracają końskie zdrowie*

# Czas na zawodowców, czyli nauczycieli zawodu



Rozmowa  
Z ELŻBIETĄ WALKOWIAK,  
Wielkopolską Kurator Oświaty w Poznaniu



FOT. MATEUSZ JĘDRZEJEWSKI

■ **Znajoma – kiedy dowiedziała się, że jej córka, uczennica prestiżowego poznańskiego liceum, zakochała się... w elektryku, skomentowała: „No nie! Ojciec naukowiec, matka lekarz, a córka z elektrykiem!”**

■ Takie myślenie to spadek po PRL i nostalgia za przedwojenną inteligencją. A elektryk przecież może mieć ogromną wiedzę i być bardzo wartościowym pracownikiem, zarówno w małych polskich firmach, jak i wielkich – w całej Europie, a jego zarobki mogą być naprawdę wysokie. Nie mówmy, że ktoś z wykształceniem zawodowym jest „gorszy”, ma niższe kompetencje, bo nie skończył uniwersytetu. No i nie zapominajmy, że istnieją ludzie, którzy po prostu lubią konstruować czy zajmować się „elektryką”. Są świetnymi fachowcami, jak lekarz czy naukowiec. Mam nadzieję, że coraz mniej Polaków myśli jak wspomniana przez panią znajoma.

■ **Jednak szkoły zawodowe potrzebują dziś promocji, więc może nie jest aż tak dobrze?**

■ Pod pojęciem kształcenia zawodowego chodzi nie tylko o szkoły, ale też kursy kwalifikacyjne, naukę w ramach kształcenia ustawicznego w domu czy też u pracodawcy. Rewolucja ustrojowa w 1989 roku spowodowała także głębokie zmiany w systemie oświaty. Szeroki i powszechny dostęp do studiów przyczynił się do tego, że spadła ranga dyplomu szkoły wyższej. Młodzi ludzie przestali zaś wykazywać zainteresowanie szkolnictwem zawodowym, odpowiadającym bezpośrednio na potrzeby rynku pracy. Brakuje nam fachowców. Ot, choćby kogoś, kto nam coś naprawi w domu – szukają ich małe firmy i korporacje, rzemieślnicy, szukają ci, którzy tworzą miejsca pracy. Ale to zjawisko nie tylko dokucza Polsce – problemy z brakiem fachowców w dziedzinach technicznych, rzemieślniczych występują w całej Europie. Wybierając kształcenie zawodowe, młody człowiek ma więc nie tylko większe szanse na zatrudnienie, ale – nie zapominajmy także o tym! – może robić to, co sprawia jemu przyjemność. Polacy jakoś przyjęli i kurczowo trzymają się przeświadczenia, że jeśli ktoś wykonuje pracę manualną, nie dość, że jest gorszy, to jeszcze wykonuje pracę mniej atrakcyjną, mniej przyjemną, mniej wartościową.

■ **Skąd wziął się ten rozdział między tym, co proponuje oświata, a co rynek pracy?**

■ To nie jest proste przełożenie. W Polsce na przełomie lat 80. i 90. pejoratywnie określało się kształcenie zawodowe. Ja też słyszałam jak nauczyciele „grozili”: jeśli nie będziesz się uczył, zostaniesz kamieniarzem albo krawcową. Na szczęście ten etap pogardy dla pracy fizycznej mamy za sobą, zaczynamy doceniać fachowość ludzi, zaczynamy dostrzegać zaangażowanie w pracę

**Jednym z większych wyzwań dla regionu jest pozyskanie nauczycieli przedmiotów zawodowych.**



niezależnie od tego, co ta osoba robi. Doceniamy kucharzy czy kelnerów. Przeświadczenie, że w kształcenie zawodowe warto inwestować, staje się powszechne. A może się ono odbywać na różnych poziomach. Absolwent szkoły zasadniczej może uzyskać dyplom zawodowy, uzupełnić wykształcenie w liceum dla dorosłych i kontynuować naukę na uczelni oraz zmienić swój fach na kwalifikacyjnych kursach zawodowych. Takie możliwości przygotowania zawodowego dają młodym ludziom znacznie większe szanse na rynku pracy. Także na rynku europejskim: czy nasi hydraulicy lub murarze jechaliby za granicę, gdyby im się to nie opłacało?

■ **A jednak młodzi ludzie wciąż nie garną się do szkół czy szerzej – placówek kształcenia zawodowego. Jak to zmienić?**

■ Musimy szanować każdego człowieka – tego, który kończy studia humanistyczne i tego, który kończy „zawodówkę”. Musimy mówić dobrze o każdym, kto dobrze wykonuje swoją pracę – i wynagradzać w zależności od zaangażowania w pracę, a nie jej rodzaju. A co najważniejsze – nie wolno zapominać o wykształceniu pracodawców. Buntuję się przeciwko opiniom głoszącym, że mamy kogoś wyszkolić do rynku pracy, a dlaczego – pytam – nie kogoś tworzącego rynek pracy? Przecież jeśli jest się dobrym w swym fachu, można pracować nie tylko u pracodawcy, ale też założyć własną firmę i świadczyć usługi bezpośrednio dla klienta albo być podnajmowanym pracownikiem u potentata na rynku pracy. Wielką więc rolę nauczycieli, którzy powinni pokazywać różne ścieżki – z jednej strony kształcenia, a z drugiej rozwoju zawodowego.

■ **Jak wyglądają te relacje na wielkopolskim rynku pracy – oferta edukacyjna jest dostosowana do oczekiwań pracodawców? Młodzież przychylniej spogląda na kształcenie zawodowe?**

■ Od 2006 do 2014 roku w całej Polsce wzrosła o siedem procent liczba uczniów wybierających kształcenie zawodowe, w samej Wielkopolsce w tym roku ponad 58 procent absolwentów gimnazjów wybrało szkoły o profilu zawodowym – zasadnicze i technika. To zdecydowanie więcej niż rok temu. Taka jest już tendencja od kilku lat. Ale to nie znaczy, że rynek pracy został nasycony. Za dostosowanie kierunku kształcenia do rynku pracy odpowiada starosta wraz z dyrektorami szkół na jego terenie. I taki właśnie był zamysł polityki przyznania starostom prowadzenia szkół zawodowych – oni najlepiej wiedzą, w jakim kierunku rozwija się ich subregion, choć nie zawsze mają na to fundusze i ku temu preferencje. W Wielkopolsce są powiaty, których rozwój świadczy o tym, że ich włodarze mają świetne rozeznanie rynku pracy, prognozują go, a także kształtują, opierając się nie tylko na tym, co będzie, lecz sami go tworząc. To np. powiaty poznański, wrzesiński. Zaczyna się też nareszcie rozwijać, odstającą dotąd pod względem wysokiego bezrobocia, północ Wielkopolski. Wielką w tym rolę doradztwa zawodowego, w ramach którego diagnozuje się potrzeby uczniów, pomaga w planowaniu kariery zawodowej, prowadzi się działalność informacyjno-doradczą oraz zajęcia przygotowujące do podjęcia pracy zawodowej. Z badań wynika, że w Wielkopolsce młodzież najczęściej wybiera zawód technika informatyka, ekonomisty, logistyka, mechatronika i sprzedawcy. Dyrektorzy szkół i starostowie w naszym regionie

**Są powiaty, których rozwój świadczy o tym, że ich włodarze mają świetne rozeznanie rynku pracy, prognozują go opierając się nie tylko na tym co będzie, ale sami go tworzą. To np. powiaty poznański i wrzesiński.**

są świadomi konieczności kształcenia zawodowego, ale często podkreślają – i mają rację! – że utworzenie stanowiska do nauki dla licealisty jest dużo tańsze niż dla ucznia „zawodówki”, któremu dla efektywnej edukacji trzeba stworzyć warsztaty, laboratoria.

■ **To chyba nie jest aż tak wielki problem, przecież można współpracować z zakładem pracy. Uczniowie mogą uczęszczać na praktyki, zbierać doświadczenie „na polu walki”, a nie tylko na „poligonie”. Ot, choćby unijny projekt „Czas zawodowców”.**

■ Oczywiście – to się dzieje. Wspomniany projekt nieprzypadkowo dookreślony frazą „wielkopolskie kształcenie zawodowe” zainicjował nowe i nowoczesne myślenie o kształceniu powiązanim z równoległym zdobywaniem doświadczenia zawodowego. Został doskonale przyjęty przez szkoły i pracodawców. To dzięki niemu udało się u wielkopolskich pracodawców zorganizować praktyki i staże dla uczniów, rozwinąć i – co ważne! – upowszechnić system doradztwa edukacyjno-zawodowego. Mamy nareszcie nowe, innowacyjne programy kształcenia modułowego i skutecznie wdrożony system kształcenia e-learningowego. Korzyści okazały się więc obustronne, tu nikt nikomu nie świadczył uprzejmości – nauczyciele zostali przygotowani do prowadzenia zajęć w oparciu o wypracowane przez firmy programy kształcenia, a szkoły pozyskały dodatkowe narzędzia i materiały dydaktyczne. Skoro nie mamy stosownego laboratorium czy warsztatu we własnej szkole, a z reguły nie mamy – to jedziemy do przedsiębiorstwa, które samo w sobie stanowi jeden wielki warsztat i laboratorium.

■ **Istotne było chyba, że pracodawca mógł bezpośrednio obserwować przygotowanie, predyspozycje zawodowe i mentalność potencjalnych pracowników?**

■ To właśnie jest płaszczyzna kształcenia, o którą tak bardzo zabiegam – szkolenie pracodawców. Oni muszą przyjąć do wiadomości podstawową prawdę o przyszłym pracowniku: najbardziej kompetentna szkoła nigdy nie przygotowuje fachowca, którego można postawić na stanowisku. To jest nierealne. Nawet prymusa z najlepszej uczelni trzeba wprowadzić w konkretny system wykonywania pracy, konkretnymi narzędziami.

■ **Może Pani wskazać przykłady udanej współpracy szkół i przedsiębiorstw?**

>>

&gt;&gt;

■ Nie trzeba daleko szukać – to są klasy patronackie w oparciu o wielkich pracodawców, jak Volkswagen, Aesculap-Chifa, Solaris, ale i mniejsze w Pleszewie czy Kaliszu. To są inicjatywy propagujące kształcenie zawodowe w ramach działania specjalnych stref ekonomicznych (w Wielkopolsce jest ich pięć), to jest możliwość odbywania praktyk zawodowych w renomowanych i nowoczesnych firmach, również za granicą, które jednocześnie dają możliwość stałego zatrudnienia. Szczególną rolę odgrywa bezpośrednia współpraca szkoły z pracodawcami na lokalnym rynku tak, by nauka zawodu odbywała się w rzeczywistych warunkach pracy w kontakcie z nowoczesną technologią, czyli – jak pani powiedziała – na „polu walki”. Ten kontakt ułatwiają także powiatowe targi pracy, gdzie pracodawcy z okolic spotykają się ze szkołami, które kształcą im pracowników.

■ **Ale rynek zassie znacznie więcej fachowców. Nadal aż tylu nie ma, prawda?**

■ Na szczęście i z tego jest wyjście – mamy przecież projekty unijne. Zachęcam więc dyrektorów, by zaglądali na stronę internetową urzędu marszałkowskiego, gdzie jest szeroki wachlarz projektów konkursowych. Z minionych lat wiemy, jak Fundusze Europejskie pozwoliły zdynamizować kształcenie zawodowe i zmodernizować rynek pracy. To dzięki funduszom unijnym zaczęła się ściślejsza współpraca szkół zawodowych z pracodawcami. Poza „Czasem zawodowców...” był też projekt „Rzemiosło a kształcenie zawodowe w regionie” zrealizowany przez Wielkopolską Izbę Rzemieśniczą i firmę Doradztwo Społeczne i Gospodarcze albo wielka aktywność Wielkopolskiego Obserwatorium Rynku Pracy. Nie można pominąć też zasług Krajowego Ośrodka Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej, który zajmuje się doradztwem zawodowym czy licznymi konkursami promującymi kształcenie zawodowe, jak np. „Szkoła dla pracodawców, pracodawcy dla szkoły”. Nasze kuratorium włączyło się też w ciekawy unijny projekt „Nikogo nie zgubić, każdego rozwinąć”.

■ **Pieniądze są do wykorzystania w Wielkopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2014-2020. Na co najbardziej przydałyby się one obecnie w Wielkopolsce?**

■ Najważniejsze to dostosować kształcenie zawodowe do aktualnych potrzeb rynku pracy. Musimy poprawić doradztwo zawodowe, lepiej promować wśród młodzieży kształcenie ustawiczne, konsekwentnie dbać o jakość praktycznego kształcenia tak w szkole, jak i u pracodawców, ale także stwarzać uczniom warunki do zdobywania wiedzy uniwersalnej. Jednym z największych wyzwań dla regionu jest pozyskanie nauczycieli przedmiotów zawodowych. Na szczęście prawo pozwala już zatrudniać na stanowiska nauczycieli ludzi niebędących nauczycielami – mówimy tu o przedmiotach zawodowych. Sporym wyzwaniem jest rozwój zawodowych kursów kwalifikacyjnych. I tu pojawia się ten sam problem – musimy przygotować nauczycieli praktycznej nauki zawodu. Przydałyby się nam więc projekt „Czas... dla nauczycieli zawodu”.

\ **Rozmawiała:**  
**Anna Mol**

\*\*\*

## Kształcenie zawodowe w Wielkopolsce

Po akcesji Polski do UE wzrosło zainteresowanie kształceniem zawodowym. Z danych Systemu Informacji Oświatowej wynika, że odsetek absolwentów gimnazjów wybierających naukę w zasadniczych szkołach zawodowych i technikach wzrósł o 7,13 pkt. proc. – od 47,5 proc. w roku szkolnym 2006/2007 do 54,18 proc. w roku 2014/2015. W tym roku zasadniczą szkołę zawodową i technikum wybrało jeszcze więcej, bo 58,18 proc. Wielkopolan (ZSZ 19,96 proc – 6077 osób, a technika – 38,22 proc. – 11 635 uczniów).

# Na naukę dla młodych

**Eksperti od lat biją na alarm. Oprócz absolwentów szkół wyższych, polska gospodarka pilnie potrzebuje fachowców. Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020 daje nowe możliwości wsparcia szkolnictwa zawodowego. W ramach Poddziałania 8.3.1 Kształcenie zawodowe młodzieży do wydania będzie prawie 13,4 mln zł. Pieniądze zostaną przekazane na wspieranie uczniów szkół i placówek zawodowych. Wnioski będzie można składać od 28 grudnia br. do 25 stycznia 2016 roku.**

Beneficjenci (wszystkie podmioty z wyłączeniem osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej) będą mogli pozyskać pieniądze m.in. na organizację staży zawodowych u pracodawców, realizację projektów w zakresie kształcenia dualnego, a także wyposażenie pracowni i warsztatów szkolnych w nowoczesny sprzęt i materiały dydaktyczne. W ramach dofinansowanych projektów swoje kompetencje podnieść będą mogli również nauczyciele kształcenia zawodowego i instruktorzy praktycznej nauki zawodu. Wreszcie realizowane będą projekty w zakresie doradztwa edukacyjno-zawodowego dla młodzieży. Planowane przedsięwzięcia powinny zakładać współpracę szkół i placówek systemu oświaty z pracodawcami i przedsiębiorcami, m.in. w ramach Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Głównymi odbiorcami wsparcia będą uczniowie „zawodówek”, nauczyciele i instruktorzy praktycznej nauki zawodu, specjaliści z zakresu doradztwa edukacyjno-zawodowego, a także same szkoły i placówki oświatowe. Więcej informacji o naborze można znaleźć na stronie: [www.wrpo.wielkopolskie.pl](http://www.wrpo.wielkopolskie.pl).

\ ŁK

# Projekty według kryteriów



Znamy już kryteria wyboru projektów dla niemal wszystkich poszczególnych działań i poddziałań WRPO 2014+. Na wrześniowym posiedzeniu przyjął je Komitet Monitorujący. Tym samym dał zielone światło dla beneficjentów zainteresowanych pozyskaniem unijnych funduszy.

– Pod tym względem Wielkopolska jest liderem w kraju. To faktycznie bardzo ważne, ponieważ bez nich nie można uruchamiać naborów wniosków. Przyjęcie kryteriów świadczy o sprawnym funkcjonowaniu Komitetu Monitorującego WRPO 2014+ oraz o dobrym przygotowaniu Instytucji Zarządzającej WRPO 2014+ do realizacji Programu – mówi Grzegorz Potrzebowski, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. – Właśnie na podstawie kryteriów można się zorientować, jakie elementy projektu są najważniejsze dla Instytucji Zarządzającej. Co istotne, kryteria różnią się w zależności od tego, z którego z funduszy – Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego czy Europejskiego Funduszu Społecznego – projekty mają być finansowane. Są one każdorazowo określone już na etapie ogłoszenia każdego konkursu – dodaje.

W przypadku konkursów zasilanych z pieniędzy EFRR zasadniczo kryteria formalne odnoszą się do oceny polegającej na weryfikacji, czy wnioskodawca spełnia wszystkie zapisy zawarte w ogłoszeniu o konkursie tj. m.in. termin, miejsce składania wniosków o dofinansowanie projektu, typ projektu zgodnie ze Szczegółowym Opiszem Osi Priorytetowych programu operacyjnego. Kryteria merytoryczne zaś odnoszą się do oceny zgodności projektu np. ze „Strategią rozwoju województwa wielkopolskiego”, trwałości finansowej projektu, wykazania jego opłacalności finansowej, wpływu na wdrażanie zasad horyzontalnych czy osiągniętych wskaźników.

– Istotną zmianą w stosunku do poprzedniego okresu programowania jest fakt, że wszystkie te kryteria zostały zdefiniowane



i szczegółowo opisane w regulaminie konkursu. To bez wątpienia duże uproszczenie dla potencjalnych wnioskodawców – mówi Paweł Napierała, naczelnik w Departamencie Wdrażania Programu Regionalnego UMWW.

Kryteria obowiązujące w konkursach finansowanych w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego przy ocenie wniosków dzielą się podobnie – na formalne i merytoryczne.

– Tu w pierwszej kolejności weryfikowane są kryteria o charakterze horyzontalnym, w tym między innymi zgodność wniosku z zapisami i celami dokumentów programowych, zasadami dotyczącymi pomocy publicznej, zasadą równości szans kobiet i mężczyzn oraz równości szans i niedyskryminacji, w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami – mówi Sylwia Wójcik, dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego. – Wnioski niespeł-

niające jednego lub więcej kryteriów merytorycznych o charakterze horyzontalnym są odrzucane na etapie oceny merytorycznej. Ponadto dokonywana jest ocena punktowa, podczas której weryfikowana jest w szczególności zasadność realizacji projektu, adekwatność doboru celów projektu, rezultatów i wskaźników, jak również prawidłowość doboru zadań w kontekście osiągnięcia celów projektu. Kolejną istotną kwestią jest opis i uzasadnienie wyboru grupy docelowej. Ocenie merytorycznej podlega również opis potencjału, doświadczenia projektodawcy i partnerów. Ostatnią istotną kwestią, której weryfikacja ma wpływ na ogólną ocenę uzyskaną na etapie oceny merytorycznej, jest prawidłowość sporządzenia budżetu projektu, rozumiana w szczególności jako ocena kwalifikowalności, zasadności oraz racjonalności i efektywności wydatków.

# Konkursy na dotacje



Realizacja Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 nabiera tempa. Do końca 2015 roku ogłoszonych zostanie jeszcze kilka ważnych konkursów. Do wykorzystania będzie ponad 760 milionów złotych.

## Środki na modernizację budynków

Na przełomie listopada i grudnia br. ogłoszony zostanie nabór, w którym będzie można starać się o dotacje na modernizację budynków użyteczności publicznej (Poddziałanie 3.2.1 Kompleksowa modernizacja energetyczna budynków użyteczności publicznej). Na ten cel przeznaczonych zostanie prawie 80 mln zł. Wnioski będą mogły składać szkoły, uczelnie, gminy, instytucje kulturalne i wiele innych, które dysponują budynkami użyteczności publicznej. Zakres prac, na które może być przeznaczony ewentualne wsparcie, jest bardzo szeroki. Obejmuje bowiem kompleksową modernizację energetyczną budynków związaną m.in. z ociepleniem obiektu, wymianą okien, drzwi zewnętrznych, przebudową systemów grzewczych, itp.

## Wsparcie dla strażaków

W „torcie” WRPO 2014+ jest także kawałek przeznaczony dla strażaków. Na początku listopada ogłoszono konkurs na zakup sprzętu specjalistycznego do zapobiegania i likwidacji skutków

klęsk żywiołowych i poważnych awarii środowiskowych (Działanie 4.1). Wnioski (od 8 grudnia) o dotacje będą mogły składać na przykład jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej albo gminy na zakup chociażby wozów strażackich. Na tego typu wyposażenie przeznaczono 16 mln zł.

## Na drogi

420 mln zł w tegorocznym konkursie w ramach WRPO przeznaczonych jest na budowę i modernizację dróg wojewódzkich. 5 listopada ogłoszono nabór wniosków na projekty w ramach Działania 5.1 Infrastruktura drogowa regionu, Poddziałanie 5.1.1 Wzmocnienie regionalnego układu powiązań drogowych (drogi wojewódzkie, będące w zarządzie Samorządu Województwa Wielkopolskiego). Pieniądze będą mogły być wydane na budowę, modernizację dróg, rond, mostów, itp.

– Wprowadzić beneficjentem w tym przypadku będzie wyłącznie Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich, to jednak przedsiębiorstwa tej branży będą przystępowały do przetargów na realizację zaakceptowanych projektów – wyjaśnia dyr. Hubert Zobel. – A to oznacza, że skorzysta na tej dotacji wiele podmiotów.



Aż 420 mln zł przeznaczonych zostanie na budowę i modernizację dróg wojewódzkich.



## Zdobyć pracę i ją utrzymać

Sporą pulę pieniędzy w końcówce roku będzie można zdobyć także na projekty społeczne, dotyczące m.in. pracy, edukacji. Tylko w konkursach zaplanowanych na IV kwartał do rozdysponowania na te cele jest ponad 90 mln złotych. Wśród naborów, które zostaną ogłoszone pod koniec roku, jest ten dotyczący wsparcia aktywności osób przewidzianych do zwolnienia, zagrożonych zwolnieniem z pracy lub zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy (Działanie 6.5 Doskonalenie kompetencji osób pracujących i wsparcie procesów adaptacyjnych).

– Projekty mogą składać wszystkie podmioty. Uczestnikami projektów będą małe i średnie przedsiębiorstwa w tym przechodzące procesy adaptacyjne, modernizacyjne i restrukturyzacyjne oraz osoby przewidziane do zwolnienia, zwolnione lub zagrożone zwolnieniem z przyczyn dotyczących zakładu pracy w wyniku procesów restrukturyzacyjnych, adaptacyjnych i modernizacyjnych przedsiębiorstw – podkreśla Sylwia Wójcik, dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego UMWW. – Wsparcie obejmie m.in. doradztwo zawodowe, pośrednictwo pracy, poradnictwo psychologiczne, szkolenia, staże, studia podyplomowe, praktyki zawodowe, subsydiowane zatrudnienie, ale również wsparcie finansowe na założenie własnej działalności gospodarczej.

## Dorośli też się uczą

Celem projektów, które mogą być złożone w konkursie w ramach „Kształcenia zawodowego dorosłych” (Poddziałania 8.3.2), powinno być podniesienie kwalifikacji zawodowych dorosłych, w szczególności w wieku 25-64 lat. Potencjalni beneficjenci powinni zatem zgłaszać przedsięwzięcia organizujące np. kursy (kończące się egzaminem) umiejętności zawodowych, szkolenia dokształcające, itp. – Premiowane będą projekty, w których kierunki kształcenia będą zgodne z zapotrzebowaniem na rynku pracy w branżach o największym potencjale rozwojowym i/lub branżach strategicznych dla danego regionu (w ramach smart specialisation) – dodaje Sylwia Wójcik.

Kolejnym konkursem ogłaszanym jeszcze w tym roku będzie Poddziałanie 8.1.2 WRPO 2014+ Kształcenie ogólne, którego celem jest podniesienie wiedzy i kompetencji dzieci i młodzieży szkolnej oraz nauczycieli i pracowników szkół. A to oznacza organizację m.in. zajęć wyrównawczych, kółek zainteresowań, zajęć specjalistycznych, ale też doposażenie szkół w pomoce dydaktyczne i specjalistyczny sprzęt, a nawet stypendia dla uczniów szczególnie uzdolnionych. Dodatkowo premiowane będą projekty obejmujące wsparciem dzieci z niepełnosprawnościami.

## Na zdrowie

Do końca grudnia w Wielkopolsce ogłoszone zostaną też trzy konkursy inwestycyjne na rzecz poprawy stanu zdrowia mieszkańców regionu. Dwa konkursy realizowane będą w ramach Poddziałania 6.6.1 Wspieranie aktywności zawodowej pracowników poprzez działania prozdrowotne.

– Pierwszy nabór dotyczyć będzie projektów, których celem będzie eliminowanie czynników zagrażających zdrowiu w miejscu pracy oraz przekwalifikowanie pracowników długotrwale przebywających

w warunkach negatywnie wpływających na zdrowie. Przewidywana wartość projektów, które otrzymają dofinansowanie, wynosić będzie około 24,3 miliona złotych. Z kolei w drugim naborze o pieniądze będą mogli starać się beneficjenci planujący realizację projektów z zakresu profilaktyki nowotworowej w kierunku wykrywania raka piersi i szyjki macicy. Przewidywana kwota na realizację tego typu przedsięwzięć to 6,3 milionów złotych – mówi Sylwia Wójcik.

O dofinansowanie ubiegać się będzie mogło szerokie grono beneficjentów. Wśród nich m.in. pracodawcy, instytucje rynku pracy, podmioty ekonomii społecznej, organizacje pozarządowe, jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne, podmioty lecznicze utworzone przez jednostki samorządu terytorialnego (a także przedsiębiorcy powstałe z ich przekształceń), niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, świadczące usługi medyczne w publicznym systemie ochrony zdrowia.

Czeka nas jeszcze konkurs w ramach Poddziałania 7.2.2 Usługi społeczne i zdrowotne – projekty konkursowe. W tym przypadku na wsparcie liczyć mogą przedsięwzięcia ułatwiające dostęp do usług zdrowotnych i społecznych. Przewidywana wartość projektów, które otrzymają dofinansowanie wynosić będzie 34,8 mln zł.

– Konkurs zaplanowany został na koniec czwartego kwartału 2015 roku. Dokładny termin jego ogłoszenia uzależniony jest jednak od publikacji raportu z badania przeprowadzonego w ramach projektu: „Diagnoza sektora usług społecznych w województwie wielkopolskim” przeprowadzonego na zlecenie Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Poznaniu. Wiele zależy też od zatwierdzenia przez Ministra Infrastruktury i Rozwoju wytycznych w zakresie realizacji przedsięwzięć z udziałem środków Europejskiego Funduszu Społecznego w obszarze zdrowia na lata 2014-2020. Dopiero przyjęcie tych dokumentów pozwoli na precyzyjne ukierunkowanie wsparcia dostosowanego do sytuacji wewnątrzregionalnej – wyjaśnia Sylwia Wójcik.

Z dotychczas przedstawionych informacji wynika, że w ramach usług zdrowotnych możliwe będzie wsparcie skierowane na opracowanie i wdrożenie programów wczesnego wykrywania chorób, leczenie oraz rehabilitację medyczną dzieci. Na dofinansowanie liczyć będą mogły również projekty służące dostarczaniu narzędzi rozwoju usług społecznych. O pieniądze starać się będą mogły m.in. podmioty ekonomii społecznej, organizacje pozarządowe, instytucje rynku pracy, jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne oraz utworzone przez nie podmioty, państwowe jednostki budżetowe, podmioty lecznicze utworzone przez jednostki samorządu terytorialnego (a także przedsiębiorcy powstałe z ich przekształceń), niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej świadczące usługi medyczne w publicznym systemie ochrony zdrowia, jednostki organizacyjne jst w zakresie poprawy dostępu do usług wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej, osób starszych i z niepełnosprawnościami.

ML, ŁK

**Informacje o szczegółach wszystkich ogłaszanych konkursów publikowane są na stronie internetowej [www.wrpo.wielkopolskie.pl](http://www.wrpo.wielkopolskie.pl). Tam też można się zapoznać z aktualnym harmonogramem naborów.**

# Pierwsze dwa miliardy w 2015 roku



Uruchomienie Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+ zaczęło się z wielkim impetem. W nieco ponad pół roku (pierwszy nabór ogłoszony został bowiem w maju) w puli do rozdysponowania znalazły się ponad 2 miliardy złotych, z czego prawie 1,5 mld na projekty zgłoszone w trybie konkursowym.

## Strategicznie w przyszłość

W harmonogramie przyjętym przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego przewidziano ogłoszenie w tym roku ponad dwudziestu naborów wniosków o dofinansowanie w ramach WRPO 2014+. Dotyczyły one bardzo różnorodnych obszarów gospodarki i życia społecznego, m.in. szeroko pojętej aktywizacji zawodowej czy kształcenia. Spory nacisk poprzez wskazanie konkretnych obszarów wsparcia położono na samozatrudnienie i przedsiębiorczość. To widać np. w liczbie naborów na projekty dotyczące m.in. wsparcia aktywności zawodowej osób wyłączonych z rynku pracy z powodu opieki nad małymi dziećmi, aktywnej integracji, edukacji przedszkolnej, uczenia się przez całe życie, kształcenia zawodowego młodzieży. Na przykład tylko na Poddziałanie 7.1.2 Aktywna integracja przeznaczono 82 mln zł, a suma dotacji na projekty w dotychczas ogłoszonych konkursach społecznych sięgnęła niemal 350 mln zł.

Już teraz można powiedzieć, że zainteresowanie naborami jest ogromne. Spośród dotąd ogłoszonych konkursów rekordową liczbę prawie 500 wniosków na projekty dotyczące wszelkiego rodzaju szkoleń złożono w ramach Działania 8.2 Uczenie się przez całe życie.

W tegorocznych naborach w trybie konkursowym największym hitem są dotacje skierowane do przedsiębiorców. Ogłoszone jeszcze w trzecim kwartale nabory wniosków na projekty w ramach Działania 1.5 (Poddziałanie 1.5.2) mają na celu wzmocnienie konkurencyjności kluczowych obszarów gospodarki regionu.

**Zainteresowanie naborami jest ogromne. Spośród ogłoszonych konkursów rekordową liczbę prawie 500 wniosków złożono w ramach działania 8.2 „Uczenie się przez całe życie”.**



Przypomnijmy, że cała pula dotacji w tym obszarze wynosi prawie 400 mln zł i – jak podkreśla Hubert Zobel, dyrektor Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego – jest to największa tego rodzaju alokacja w Polsce. Warto podkreślić, że pewnym novum jest to, że zdecydowano pulę przeznaczoną na wzmocnienie przedsiębiorstw podzielić na dwa oddzielne konkursy. Pierwszy, w którym ogólna pula dotacji wynosi 298 mln zł, adresowany jest do przedsiębiorców planujących zrealizować mniejsze projekty, zakładające wartość dofinansowania od 50 tys. do miliona zł. Drugi natomiast, z pulą 100 mln zł, skierowany jest do firm planujących większe przedsięwzięcia, których wartość dofinansowania mieści się między 1 a 5 mln zł. Przedsiębiorcy w obu konkursach mogą ubiegać się o dotacje na różne projekty, np. na środki trwałe, inwestycje w transfer nowoczesnych technologii, nabycie praw patentowych, licencji, know-how itp. Jednak celem wszystkich przedsięwzięć ma być podniesienie konkurencyjności.

Prawie jedna trzecia całej tegorocznej puli na dotacje w ramach WRPO 2014+ przeznaczona jest na projekty wyłaniane w trybie pozakonkursowym. Dotyczy to na przykład inwestycji w obszarze dziedzictwa kulturowego regionu, zakupu taboru kolejowego dla regionalnych przewozów pasażerskich oraz przedsięwzięć związanych z rozwojem infrastruktury kształcenia zawodowego.

Z kolei największą dotacją, bo aż 420 mln zł przeznaczono na budowę i modernizację dróg wojewódzkich. Na początku listopada ogłoszono nabór wniosków na projekty w ramach Działania 5.1 Infrastruktura drogowa regionu, Poddziałanie 5.1.1 Wzmocnienie regionalnego układu powiązań drogowych. Pieniądze będą mogły być wydane na budowę, modernizację dróg, mostów itp. Beneficjentem w tym przypadku będzie Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich, ale skorzystają również przedsiębiorstwa tej branży, realizując zaakceptowane projekty.

Do końca roku zostaną ogłoszone jeszcze nabory na projekty finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego, dotyczące m.in. pracy, edukacji. Tylko w konkursach zaplanowanych na IV kwartał do rozdysponowania na te cele jest ponad 90 mln złotych. Na swoją kolej jeszcze w tym roku czekają nabory wniosków dotyczących przedsięwzięć związanych z usługami społecznymi i zdrowotnymi, a także z kompleksową modernizacją energetyczną budynków użyteczności publicznej.

\ Małgorzata Linettej



Wielkopolska była prekursorem w zakresie instrumentów zwrotnych. Była regionem, który na te instrumenty przeznaczył największą część pieniędzy przewidzianych na wsparcie MŚP - mówił Jarosław Kała, dyrektor Departamentu Instrumentów Inżynierii Finansowej BGK.

# JEREMIE działa sprawnie

O dotychczasowych doświadczeniach oraz zrealizowanych przedsięwzięciach w ramach programu JEREMIE, a także możliwościach wykorzystania zwrotnych instrumentów finansowych dostępnych do 2020 roku rozmawiano 7 października w Poznaniu podczas Giełdy Produktów Finansowych JEREMIE. W trakcie spotkania podsumowano wdrażanie instrumentu w Wielkopolsce, a także sformułowano wnioski w kontekście wykorzystania mechanizmu w obecnej perspektywie finansowej.

## Trafione pożyczki

Jak podkreślał obecny na konferencji Leszek Wojtasiak, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego, inicjatywa JEREMIE cieszy się ogromnym zainteresowaniem wielkopolskich przedsiębiorców. Przez ostatnie 7 lat ze zwrotnego finansowania skorzystało blisko 8 tysięcy firm na kwotę ponad 2 mld złotych. Zdecydowana większość, bo 75 procent beneficjentów, to mikroprzedsiębiorstwa, 22 procent – małe przedsiębiorstwa, a pozostałe 3 procent to średnie firmy, w których zatrudnia się od 50 do 250 pracowników.

– To naprawdę olbrzymi sukces wszystkich, którzy się w to zaangażowali – zapewniał Leszek Wojtasiak. – Nie tylko pod względem liczby zawartych umów i kwot. Warto podkreślić jest także coś, co rzadko się spotyka nawet w komercyjnej bankowości, czyli bardzo niska szkodowość udzielanych pożyczek. Przy prawie 8 tysiącach umów mamy zaledwie trzy przypadki windykacji należności. To oznacza, że cały system, począwszy od Banku Gospodarstwa Krajowego, a skończywszy na 18 pośrednikach, działa wyśmienicie.

Jarosław Kała, dyrektor Departamentu Instrumentów Inżynierii Finansowej Banku Gospodarki Krajowej z uznaniem wyrażał się

o zaangażowaniu władz regionu w tę formę wykorzystania pieniędzy unijnych:

– Wielkopolska była prekursorem w zakresie instrumentów zwrotnych. I była regionem, który na te instrumenty przeznaczył największą część pieniędzy przewidzianych na wsparcie MŚP – podkreśla Jarosław Kała. – Bardzo ważne jest to, że te pieniądze przez jeszcze wiele lat będą służyć przedsiębiorcom w regionie. Warto dodać, że województwo wielkopolskie jako pierwsze z sześciu polskich regionów, które zdecydowało się powierzyć fundusz Bankowi Gospodarstwa Krajowego do rozdysponowania przedsiębiorstwom w postaci finansowania zwrotnego. Na ten cel Zarząd Województwa Wielkopolskiego przeznaczył 501,3 milionów złotych. Dzięki formule zwrotnej pieniądze te nie tylko wciąż są dostępne, ale „rosną” m.in. dzięki spłacanym odsetkom. Obecnie kwota do rozdysponowania wynosi 564 miliony złotych.

### W praktyce

Pieniądze w ramach JEREMIE przeznaczyć można na bardzo różnorodne cele. Ogólnie można je ująć jako „cele gospodarcze przyczyniające się do rozwoju” (58%), zakup maszyn, urządzeń i aparatów, w tym zakup środków transportu (24%), a także finansowanie inwestycji, polegających m.in. na zakupie, budowie lub modernizacji obiektów produkcyjnych, usługowych, handlowych (17%). Atrakcyjność wsparcia płynącego z JEREMIE polega przede wszystkim na niskich kosztach ich uzyskania. Obecnie oprocentowanie pożyczek z tego programu jest niższe niż 2 procent w skali roku.

Dotychczasowe pozytywne doświadczenia w wykorzystaniu in-

strumentów finansowych uruchomionych w perspektywie 2007-2013 stały się bezpośrednim impulsem do podjęcia przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego decyzji o kontynuowaniu tego typu pomocy dla małych i średnich przedsiębiorstw. Z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 przekazanych zostanie dodatkowo łącznie ponad 180 mln euro na zwrotne formy finansowania projektów. Leszek Wojtasiak uściślił, że 120 mln euro przeznaczonych będzie dla przedsiębiorców i 76 mln euro na energię odnawialną i rewitalizację.

– To będzie działać na podobnej zasadzie co dotąd JEREMIE, ale pracujemy z BGK nad tym, by objąć tym także nowe obszary instrumentów finansowych, na które dotąd nie można było przeznaczać tych pieniędzy – podkreślił Leszek Wojtasiak.

\ Małgorzata Linettej

\*\*\*

### Co to jest JEREMIE

Program JEREMIE to skrót angielskiej nazwy: Joint European Resources for Micro-to-Medium Enterprises (Wspólne zasoby europejskie dla małych i średnich przedsiębiorstw). Istota programu polega na wielokrotnej możliwości wykorzystania tych samych pieniędzy. Oznacza to, że przedsiębiorcy otrzymują wsparcie w postaci niskoprocentowanych kredytów, pożyczek i poręczeń.



Gościem spotkania był prof. dr hab. Andrzej Blikle - informatyk, członek Europejskiej Akademii Nauk, przedsiębiorca i prezes stowarzyszenia Inicjatywa Firm Rodzinnych. Dla uczestników spotkania wygłosił prelekcję „Jak zarządzać jakością w przedsiębiorstwie”.



Dzięki unijnym dotacjom modernizacji poddane zostaną cztery kluczowe linie kolejowe Wielkopolski.

# Po torach unijnego wsparcia



Duże zmiany czekają podróżujących koleją po Wielkopolsce. Dzięki zaplanowanym inwestycjom, współfinansowanym ze środków WRPO 2014+, zwiększy się prędkość przejazdu pociągów i skróci czas podróży. Zmodernizowane zostaną też stacje kolejowe. Do 2020 roku prace toczyć się będą na czterech kluczowych odcinkach.

## Lokomotywa zmian ruszyła

List Intencyjny w sprawie realizacji projektów infrastruktury kolejowej w ramach WRPO 2014+ podpisany został 9 października. Sygnatariuszami dokumentu ze strony samorządu byli Marek Woźniak, marszałek Województwa Wielkopolskiego i Wojciech Jankowiak, wicemarszałek, PKP PLK reprezentowali Andrzej Filip Wojciechowski, prezes zarządu i Marcin Mochocki, członek zarządu, dyrektor ds. realizacji inwestycji.

– Od lat dbamy o rozwój transportu kolejowego i zakup nowoczesnego taboru z budżetu europejskiego i województwa. Nakłady na inwestycje kolejowe będą na maksymalnym możliwym dla nas poziomie – podkreślał podczas spotkania marszałek Woźniak.

Jednym z pierwszych projektów, którego realizacja rozpocznie się w najbliższym czasie, będzie modernizacja linii kolejowej łączącej Poznań z Piłą.

– Jest to kluczowy projekt dla poprawy transportu kolejowego w Wielkopolsce. Zapewni pasażerom sprawny i bezpieczny dojazd do aglomeracji. W ramach Wielkiej Ofensywy Inwestycji Kolejowych realizowanej przez PLK, chcemy położyć nacisk na dobre skomunikowanie ośrodków, do których tysiące pasażerów podró-

żuje do pracy czy szkoły – wskazywał Andrzej Filip Wojciechowski. W ramach przedsięwzięcia, wartego ponad 500 mln zł, wyremontowanych zostanie 93 km torów kolejowych. Po zakończeniu prac pociągi jeździć będą z prędkością do 120 km/h. Czas przejazdu skróci się aż o 40 minut. Przebudowane zostaną także perony, które wyposażone będą w nowe wiaty, oznakowanie i oświetlenie. Pojawi się również nowoczesny system informacji pasażerskiej. Dodatkowo na stacjach w Chodzieży i Pile w przejściach podziemnych zamontowane zostaną windy. Zwiększy się poziom bezpieczeństwa, dzięki nowym urządzeniom sterowania ruchem i modernizacji przejazdów kolejowo-drogowych. Prace rozpoczną się w przyszłym roku i zakończą w 2019 roku.

Przy wsparciu WRPO 2014+ modernizacji poddane zostaną również linie kolejowe na trasie: Wągrowiec – Golańcz (na odcinku ok. 25 km) oraz Drzymałowo – Wolsztyn (na odcinku ok. 23 km). PKP PLK S.A. zaplanowała również budowę rozjazdu kolejowego na linii Oleśnica – Chojnice szlak Września – Miłostów.

# Jak w Buku przywracają końskie zdrowie



„Equi Vet Serwis” w Wygodzie koło Buku to lecznica, której dobre imię sięga daleko poza granice Polski. Doktor Maciej Przewoźny wraz ze współpracownikami stworzył tutaj nowoczesną klinikę weterynaryjną, zajmującą się leczeniem koni. Placówka pochwalić może się najnowocześniejszym specjalistycznym sprzętem, który zakupiony został dzięki dotacji pozyskanej w ramach WRPO 2007-2013.

## Z miłości do zwierząt

– Zawsze chciałem pracować z końmi – podkreśla doktor Maciej Przewoźny. – Miłością do tych zwierząt zaraził mnie dziadek, który hodował konie. Myślałem, żeby założyć stadninę, ale ktoś, komu ufałem, namówił mnie, by skończyć weterynarię. Po takich studiach też przecież będę mógł hodować konie.

Jak widać potoczyło się nieco inaczej, ale pasja została i jest realizowana w sposób najlepszy z możliwych. Jak wspomina dzisiejszy właściciel kliniki, początki były trudne. Po skończeniu studiów weterynaryjnych we Wrocławiu, Maciej Przewoźny na pięć lat wyjechał do Niemiec. Tam pracował w klinice w Mühlen i równocześnie robił doktorat na wrocławskim Uniwersytecie Przyrodniczym.

– Po pięciu latach wróciłem do Polski bogatszy przede wszystkim o doświadczenie wyniesione z pracy w Niemczech – prze-

konuje dr Przewoźny. – Wykorzystałem je od razu w pracy w Polsce, bo po powrocie w 2005 roku zacząłem pracować w terenie, dojeżdżając do zwierząt. Zawsze jednak marzyłem o własnej klinice, takiej, z jaką zetknąłem się za granicą.

Marzenia nie od razu zaczęły się spełniać. Pierwszy wniosek o dotację z Funduszy Europejskich na mobilną klinikę został odrzucony (plan zakładał, że pieniądze miały być wykorzystane również na samochód, a ówczesne zasady tego nie dopuszczały). Mimo to, mobilna klinika powstała. Udało się uzyskać dotację na urządzenie do terapii falą uderzeniową. Lecznica dysponowała także pierwszym w Polsce mobilnym rentgenem cyfrowym dla dużych zwierząt. Myśl o stacjonarnej lecznicy z prawdziwego zdarzenia zaczęła się materializować później, w 2008 roku. Kolejny kredyt pozwolił na zbudowanie kliniki w Wygodzie koło Buku, a uzyskane wsparcie unijne dało możliwość w dużej części jej wyposażenia w unikalny w skali polskiej sprzęt.



Klinika dysponuje nowoczesnymi urządzeniami diagnostycznymi i terapeutycznymi.

## Pieniądze na rozwój

– Chcąc się dalej rozwijać, poszerzać nasze usługi, poprawiając też ich jakość, zdecydowaliśmy się na złożenie wniosku o dotację – mówi dr Przewoźny. – Nasz projekt wdrożenia innowacyjnych technologii świadczeń usług weterynaryjnych, zyskał akceptację. Otrzymaliśmy na aparaturę i wdrożenie prawie 700 tysięcy złotych.

Dodać trzeba, że dotacja przyznana w poprzedniej perspektywie finansowej w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, to tylko około połowa pieniędzy potrzebnych na realizację tego ambitnego projektu. Pozostała część pochodziła w większości z kredytu. Jak podkreśla właściciel, jego dobrze funkcjonująca lecznica to rezultat połączenia pasji, dobrego pomysłu i ogromnej pracy.

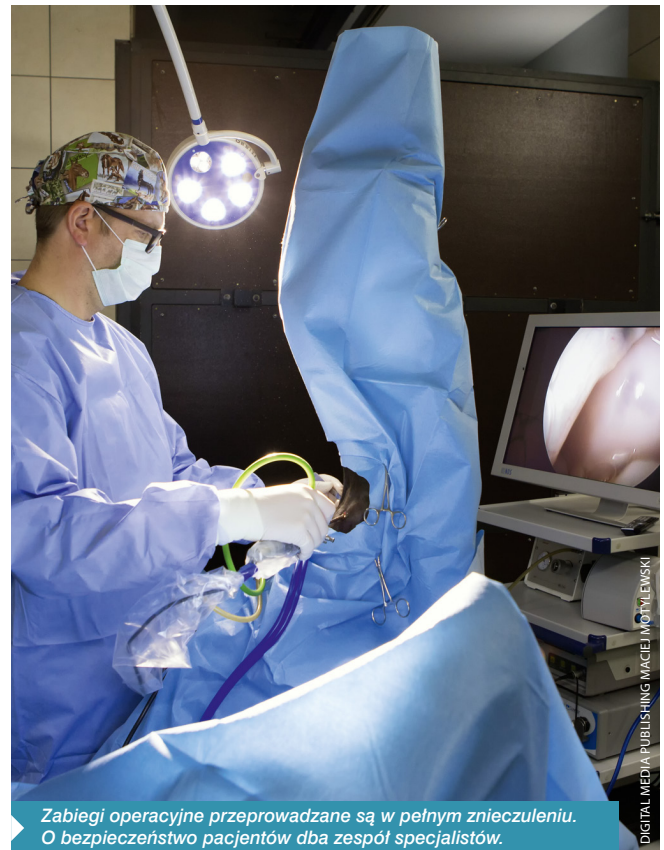
Sprzęt, którym dysponuje klinika „Equi Vet Serwis”, to między innymi wysokiej klasy urządzenia, takie jak: cyfrowy rentgen, ultrasonograf, artroskop, gastroskop, endoskop z laserem.

– Weterynaria czerpie wzory z medycyny ludzkiej, korzysta z jej osiągnięć. Dlatego dysponujemy w naszej klinice najnowocześniejszymi urządzeniami diagnostycznymi i terapeutycznymi działającymi na podobnych zasadach jak te, które funkcjonują w medycynie – zapewnia Maciej Przewoźny.

## Pod fachową opieką

Właściciele koni przybywających do „Equi Vet Serwis” mogą być pewni, że ich pupile zostaną poddani kompleksowej terapii. Młody anglo-arab, przywieziony spod Zielonej Góry, doznał urazu ścięgna. Aby mógł odzyskać swą sportową sprawność, musiał przejść operację. Po niej koń został przeniesiony do „sali pooperacyjnej”, czyli specjalnego boksu anestezjologicznego wyłożonego miękką gąbką. Tam – pod obserwacją lekarza – ma się wybudzić z narkozy i dojść do siebie. Zanim zapadła decyzja o konieczności operacji, ogier przeszedł pełną diagnostykę m.in. prześwietlenie najnowszej generacji cyfrowym rentgenem. Podobnie jak inni pacjenci, których urazy i schorzenia wykrywają lekarze za pomocą ultrasonografów, rentgenów czy endoskopów. Po operacji i krótkiej rekonwalescencji w klinice, koń będzie mógł wrócić do domu, ale nadal będzie rehabilitowany przez lekarzy z kliniki. W razie potrzeby dojadą do pacjenta. Inne leczone zwierzęta mogą np. korzystać z bieżni wodnej. To urządzenie podobne do bieżni, jakie bywają w klubach fitness, ale o wielkich rozmiarach. Jest ono umieszczone na dnie zbiornika, który wypełnia się wodą. Koń brodząc w wodzie, rehabilituje mięśnie i stawy. Oprócz sali operacyjnej z pełnym wyposażeniem, są też „gabinety zabiegowe”. To po prostu boksy, w których można wykonywać mniej inwazyjne zabiegi niż operacje w pełnym znieczuleniu.

Doktor Bartosz Jankowiak skończył właśnie zabieg godny chirurga szczękowego. Karemu ogierowi usunął trzonowca, który sprawiał zwierzęciu wiele bólu. Łeb pacjenta został podwieszony na specjalnej uprzęży i częściowo unieruchomiony. Końska



Zabiegi operacyjne przeprowadzane są w pełnym znieczuleniu. O bezpieczeństwo pacjentów dba zespół specjalistów.

DIGITAL MEDIA PUBLISHING MACIEJ MORTYSKI

dawka środków przeciwbólowych sprawiła, że zwierzę z wielką cierpliwością zniósło zabieg.

Doktor Jankowiak pracuje w „Equi Vet Serwis” od 4 lat. – Przeszedłem tu po studiach, bo szukałem możliwości rozwoju zawodowego. Tu je znalazłem – dodaje.

Pacjent z usuniętym zębem nie zostanie długo w klinice. Inaczej niż Elumbria, która dopiero po dziesięciu dniach w „szpitalu” wróci do domu, do Wrocławia. Klacz przeszła operację, trzeba było usunąć odprysk kości, by ten nie niszczył stawu. Operacja się udała.

## Nie spocząć na laurach

Doktor Maciej Przewoźny nie ukrywa zadowolenia z sukcesu. W żadnym wypadku nie chce jednak spocząć na laurach. Pieniądze, i te z kredytów, i te z dotacji unijnych, są ogromnie pomocne, ale są tylko jednym, choć bardzo ważnym, elementem układanki. Ważne jest ciągle podnoszenie umiejętności, nauka, szkolenia... Także kolejne inwestycje w nowoczesny sprzęt diagnostyczny.

– Noszę się z zamiarem wystąpienia o następną dotację z funduszy unijnych – mówi Maciej Przewoźny. – Marzy mi się zakup kolejnej specjalistycznej aparatury diagnostycznej: urządzenia do scyntygrafii i rezonansu magnetycznego, by nasi pacjenci nie musieli być wysyłani na badania do kliniki pod Berlinem.

\ Małgorzata Linettej

# Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich

Urząd Marszałkowski  
Województwa Wielkopolskiego

ul. Szyperska 14, 61-754 Poznań  
tel. 61 626 61 92 i 61 626 61 93  
mail: info.wrpo@wielkopolskie.pl

Lista pozostałych  
Punktów informacyjnych na:

[www.wrpo.wielkopolskie.pl](http://www.wrpo.wielkopolskie.pl)

Pełna lista sieci PIFE  
(zakładka Punkty Informacyjne): 

[www.wrpo.wielkopolskie.pl](http://www.wrpo.wielkopolskie.pl)



Serwis Wielkopolskiego  
Regionalnego Programu Operacyjnego



Samorząd Województwa  
Wielkopolskiego



UNIA EUROPEJSKA

| Skorzystaj | Realizuję projekt | O programie | Wiadomości | Punkty Informacyjne |

A A A

Szukaj w serwisie



## Jak skorzystać z Funduszy Europejskich?



Jak zacząć korzystać z Programu?



Znajdź dofinansowanie



Zobacz ogłoszenia i wyniki naborów  
wniosków



Realizuję projekt

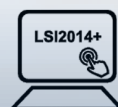
## Dowiedz się więcej o Programie



Poznaj zasady działania Programu



Zapoznaj się z prawem i dokumentami



Dowiedz się o Lokalnym Systemie  
Informatycznym (LSI2014+)



Weź udział w szkoleniach i  
konferencjach

Rozwiń, aby zobaczyć więcej ▾

## Wiadomości

20-11-2015

VI edycja Konkursu Młodzi wiedzą o funduszach  
rozstrzygnięta!

20-11-2015

Lista projektów pozytywnie ocenionych na etapie oceny  
merytorycznej w ramach konkursu zamkniętego nr:  
RPWP.07.03.02-IZ-00-30-001/15.

18-11-2015

Informacje o zawartych umowach o dofinansowanie  
realizacji projektów w ramach Działania 6.1 Aktywizacja  
zawodowa osób bezrobotnych i poszukujących pracy -  
projekty pozakonkursowe z dnia 10 i 13 listopada 2015 r.

Zobacz wszystkie wiadomości ▶

konkursy

dokumenty

szkolenia

wydarzenia